

Dwa procesy komunistyczne Inżynier — monter drukarni komunistycznej Szyfrowane spisy członków w pudełku od zapalek

W Sądzie Okręgowym odbywały się wczoraj dwa sensacyjne procesy wywoławców. Pierwszy jest fragmentem znanej Warszawy afery komunistycznej ujawnionej przez władze na terenie szpitala żydowskiego na Czystym.

W r. 1930 Urząd Śledczy otrzymał poufne informacje, że na terenie żydowskiego szpitala działała jacejka komunistyczna, w której skład wchodziły nie tylko niżsi funkcjonariusze, lecz także i lekarze szpitalni. Na skutek wiadomości rozpoczęto obserwację teren szpitalny i ustalono, że rzeczywiste funkcjonują tam trzy komórki, z których jedna zajmuje się sprawami technicznymi. Jacejka ta drukuje nielegalne pismo komunistyczne p. t. „Czerwony robotnik szpitalny”.

Aresztowano wówczas kilkanaście osób, m. in. i kilku lekarzy. Dotychczas w sprawie tej toczy się jeszcze śledztwo i jedynie w stosunku do dwóch oskarżonych uznano, że dochodzenie zostało za zakończone i dojrzało do procesu karnego. Na ławie oskarżonych zasiadli więc Hipolit Tran i Lewek Szpilberg mniejsze rybki z afery komunistycznej. Zajmowali się oni wynoszeniem z terenu szpitala „Czerwonego robotnika” oraz kolportażem nielegalnych ulotek. W mieszkaniu oba działaczy komunistycznych znaleziono obfity i wielce kompromitujący ich materiał w postaci kilkudziesięciu kilogramów antypaństwowych druków.

Oskarżeni o przynależność do partii komunistycznej i działalność na szkodę interesów państwowości polskiej, nie przyznali się do winy. Sąd uznał jednak, że czyny zarzucane im zostały do wiadomości i skazał Trana na trzy lata więzienia, Szpilberga zaś na dwa lata.

Bépośrednio po tym procesie, rozpoczął się drugi, w którym występuje sześciu komunistów: Majer Frojman, Abram Gaj, Jakób Bekierman, Henryk Sadowski i dwie kobiety Basia Rosenfeld i Łaja Ajzen. Na ławie oskarżonych brakuje głównego oskarżonego, Gerszona Lewinsona, z zawodu inżyniera, który w mieszkaniu swoim przy ul. Widok 22 zmontował tajną drukarnię komunistyczną. Drukarnia ta została następnie przeniesiona, do innego lokalu przy ul. Pawiej 62. Na ul. Dzielnej znajdował się centralny skład bibuły komunistycznej. Głównym ekspedytorem ulotek, rozsyłanych po całym kraju był Majer Frojman, poszukiwany przez policję za udział w zamachu na konfidenta policji politycznej, Rotsztajna. Rotsztajn za mordowany został przez członka komunistycznej bojówki Franciszka Święcieckiego, skazanego za zabójstwo na 9 lat więzienia. Frojman uczestniczył w zamachu na życie konfidenta.

Na trop jacejki, która dostarczała odczw dla wszystkich komórek komunistycznych, różnianszy

po całym kraju, władze wpadły w roku ubiegłym. Wywiadowca policji, jadąc tramwajem zauważył znanego mu komunistę Abrama Gaję, który, stojąc na pomoście razem z Frojmanem, wioził olbrzymiej wielkości walizę. Wywiadowca zainteresował się tajemniczym kufrem i przy pomocy mundurowego policjanta zatrzymał obu pasażerów tramwaju. W walizce znaleziono kilka tysięcy mokrych jeszcze odczw. Rewizja osobista u Frojmana wykryła pudełko zapalek, w którym znaleziono misternie ukrytą małą kartkę papieru, zapisaną jakimiś hieroglifami. Zdołano jednak odnaleźć klucz i szyfr odczytać. Okazało się, że jest on niesłychanie cennym dokumentem, zawiera bowiem naz-

wiska wybitnych członków partii komunistycznej, którzy zakszpirowani w Warszawie, kierują całą robotą. Oprócz nazwisk czołowych działaczy znalazły się tam nazwiska „szarych” pracowników, którzy spełniali jedynie funkcje podrzędne.

Inż. Lewinson, uprzedzony o wyspie zdołał zemknąć. Rozesłane za nim listy gończe dotychczas nie przyniosły żadnego rezultatu. Lewinson jest więc nieobechy na ławie oskarżonych. Frojman i pozostali podsądni nie przyznają się do winy, pomimo tego, że na stole sądu leżą ważkie i przynębiające swoją realnością dowody rzeczowe. Twierdzą oni, że całe oskarżenie opiera się na prowokacji policyjnej.

Zeznania min. Janty-Polczyńskiego w sprawie Bielskiego i Wańkowicza

W procesie ks. Bielskiego i Zygmunta Wańkowicza zeznawał wczoraj główny świadek oskarżenia i jednocześnie poszkodowany na skutek machinacji oskarżonych h. minister rolnictwa p. Leon Janty-Polczyński. Jak wiadomo ks. Bielski jest szwagrem h. ministra i przez pewien czas obu panów łączyły stosunki finansowe. Ks. Bielski postanowił rozparcelować swój majątek i w związku z tą transakcją potrzebował kredytów. Zwrócił się więc do min. Polczyńskiego z prośbą o ułatwienie w przeprowadzeniu kilku pożyczek i ofiarowywał na zabezpieczenie tych pożyczek swoje weksle. Celem nadania tym weksłom większego waloru Bielski prosił o żyta min. Polczyńskiego.

W ten sposób zaczęły się interesy Bielskiego z ministrem. Był to rok 1926. Przez pięć lat transakcje we-

kslowe załatwiane były ku obojętnemu zadowoleniu. Bielski terminowo wykupywał weksle i nie nie wróżyło zbliżającej się katastrofy.

— Dopiero w r. 1931 — mówi min. Polczyński — zauważyłem pewne objawy, które zaczęły mnie poważnie niepokoić. Na rynku pojawiły się niespodziewanie weksle, które zgodnie z naszą umową miały być jedynie gwarancjami. Zauważyłem do siebie ks. Bielskiego i prosiłem go o objaśnienia. Mówił mi, że puszczenie w obieg weksli jest sprawką Wańkowicza, który znajduje się w ciężkim położeniu finansowym. Następnie w wielkim sekrecie oświadczył mi, że nie wszystkie weksle są prawdziwe, lecz część ich opatrzona jest moim fałszywym podpisem. Zapytany na jaką sumę puseł moich fałszywych weksli odpowiadał, że na mniejszą część tylko co znaj-

dujących się w obiegu prawdziwych. Znać było, że na 60.000 zł.

— Dlaczego pan minister nie zawiadomił od razu władze o fałszerstwie? — zapytuje sędzia Dąbrowski.

— Nie chciałem z tej rzeczy robić jakiegos skandalu. Bielski zapewniał mnie, że weksle fałszywe zostaną przez niego wykupione i prosił o dyskrecję. Zauważyłem, że to nie on dopuszczał się fałszu, lecz jego spółnik ze spółki „Kolonizator” p. Zygmunt Wańkowicz. Umówiliśmy się, że w ciągu miesiąca Bielski wycofa moje fałszywe weksle, lecz miesiąc minął a rozmówca moim rzekomym wierzycielem nachodził mnie nadal, pytając kiedy zamierzam wykupić swoje weksle. Wreszcie postanowiono została pewna akcja sanna. W tym celu mój doradca prawny adw. Sznarbachowski rozmawiał z adwokatem Bielskiego Nymarkiem. Otrzymałem na poczet swych weksli 10.000 zł. gotówką oraz 25.000 zł. weksłami. Po jakimś czasie nastąpiły dalsze groźne objawy, które zmusiły mnie wreszcie do zdemaskowania afery.

— Okazało się bowiem, że moich fałszywych weksli było znacznie więcej aniżeli zapewniał mnie Bielski. Masowo zaczęli zgłaszać się moi rzekomii wierzyciele i domagać gotówki a kiedy nie mogąc sprostać wykonaniu tych zobowiązań, których nie zaciągałem rozpoczął się sprawa sądowa i posypały się tytuły wykonawcze. Wierzyciele Bielskiego przystąpili do oczekiwanej i zaczęli zajmować moje nieruchomości. Wówczas nie mając już innego wyjścia zaskwestjonowałem autentyczność podpisów i cała afera ujrzała światło dzienne.

Zeznania min. Polczyńskiego, które całą sprawę stawiają zupełnie w innym świetle, aniżeli wyglądała ona w ustach Bielskiego, wywołały zromiutą sensację. Dzisiaj w dalszym ciągu zeznawać będą świadkowie.

Po rezygnacji Laval — kompromisowe próby Pietriego Francja na rozdrożu 6 dzeń przesilenia gabinetowego

Po rezygnacji Laval i Herriota — Pietri

PARYŻ, 5.6. — Min. spr. zagr. Laval — któremu po upadku rządu Bouissona Prezydent Republiki Lebrun zaproponował misję utworzenia gabinetu — zgodnie z przyrzeczeniem złożonym rano prezydentowi Lebrun, dał wieczorem ostateczną odpowiedź. Odpowiedź brzmiała odmownie: Laval nie przyjął misji utworzenia rządu.

Laval usiłował utworzyć gabinet, oparty na tych samych podstawach, co rząd Flandina i Bouissona. W rozmowie z L. Blumem Laval stwierdził, że rząd wymagający pełnych pełnomocnictw i oparty na partjach środka, będzie gwałtownie atakowany przez socjalistów. Równocześnie dwuznaczne było stanowisko radykałów socjalnych, których prezes Herriot jest gorącym zwolennikiem rządu jednolitości republikańskiej, a którzy nie tworząc grupy dyscyplinowanej, nie głosowali jednolicie za ustawą o pełnomocnictwach i przyczynili się do upadku rządu Bouissona. Również i teraz stanowisko frakcji radykałów socjalnych, liczących 160 posłów, nie zostało wyjaśnione. Wobec tego Laval, przekonawszy się, że nie może liczyć na większość stałą i dyscyplinowaną, rzekł się misji utworzenia gabinetu. Odpowiedzialność za przedłużanie groźnego dla Francji przesilenia rządowego spada na ugrupowania lewicowe.

Po odmowie Laval, prezydent Lebrun zawiązał Herriota. Herriot misji nie przyjął. Prezydent Republiki zawiązał wówczas dotychczasowego ministra marynarki wojennej Pietri, który należy do lewego skrzydła grupy Flandina. Min. Pietri uchodzi za wytrawnego polityka i finansistę, w poprzednich gabinetach piastował

tekę min. skarbu. Prezydent Republiki powierzył mu misję utworzenia rządu.

Machinacje lewicy

Przesilenie gabinetowe trwa nadal w atmosferze silnego zdenerwowania w kołach politycznych. Z jednej strony partje polityczne i ich kluby parlamentarne zdają sobie sprawę, że swą grą — rzucają autorytet parlamentu, z drugiej — nie ustają intrygi lewicy, dążącej poza parawanem szumnych uchwał o poparcie dla gabinetu koncentracyjnego, do utworzenia własnego rządu. Równocześnie za czyną zabierając głos i ulica paryska. Mnożą się wypadki interwencji policji. Przesilenie zamienia się w skandal polityczny.

PARYŻ, 6.6. (PAT). Szereg grup parlamentarnych odbyło wczoraj posiedzenia, celem omówienia sytuacji politycznej. Szczególnie ożywione były obrady grupy radykalnej.

Wysunięto projekt wysłania specjalnej delegacji na posiedzenie delegatów grup lewicowych i postawienia socjalistom konkretnych warunków współpracy z rządem obrony państwa republikańskiego.

„Precz ze złodziejami!”

Wiec kombatantów — Proklamacja „Croix de Feu”

PARYŻ, 5.6. (PAT). W ciągu wczorajszego wieczoru i dzisiejszego przedpołudnia na wielkich bulwarach panowało wielkie ożywienie. Grupa młodzieży z „Action Francaise” sprzedawała dodatki nadzwyczajne tego dziennika ze szczegółowym opisem posiedzenia Izby, na którym został obalony gabinet Bouissona. Dziennik powrócił do hasła z okresu wypadków lutowych, umieszczając na czele numeru tłustym drukiem okrzyk: „precz ze złodziejami!”.

PARYŻ, 6.6. (PAT). Dziś wieczorem grupa młodzieży wybiła szyby w redakcji „Le Petit Journal” oraz w siedzibie loży masonskiej „Wielkiego Wschodu”. „Le Petit Journal” jest organem od dawna propagującym dewaluację franka. Około godz. 10-ej wieczorem kameloci królowscy uśladu manifestowali na wielkich bulwarach.

Pół miliona na egzekutorów płaci jeden powiat

Centralne organizacje rolnicze otrzymują ze wsi liczne skargi w sprawach podatkowych. Ludność narzeka szczególnie na nadmierne koszty egzekucyjne. Obliczono

9 milionów zł.

na odsetki Pożyczki Nar.

Ministerstwo Skarbu przekazało końcu b. m. fundusze na spłatę odsetek Pożyczki Narodowej za bieżące półrocze r. b. Na obsługę Pożyczki Narodowej przewidziano sumę 9.000.000 złotych. Kasa Banku Polskiego i banków państwowych wypłacać będą należności za 3 kapitały N. poczynając od 1 lipca.

skiego. Propozycja ta została przyjęta. Socjaliści francuscy i neosocjaliści zapowiedzieli, że uczynią wszystko, co leży w ich mocy, aby doprowadzić do utworzenia rządu lewicy.

Parlamentarna frakcja socjalistów S. F. I. O. uchwaliła rezolucję, określającą swój program polityczny, który ma służyć jako podstawa programu rządu lewicy. W programie tym socjaliści żądają rządu stałego, energicznego i silnego w zwalczaniu „faszyzmu, określonego przez socjalistów, jako współnika spekulacji frankiem francuskim.

Pietri na widowni

PARYŻ, 6.6. (ATE). Dziś rano Pietri rozmawiał z b. premierem Flandinem, ministrami Lavalem i Caillaux oraz z prezesem komisji finansowej izby Malvy.

PARYŻ, 6.6. (PAT). Dzisiaj koło południa min. Pietri złożył wizytę Flandinowi i Caillaux, a następnie przyjął delegację radykałów socjalnych, która zapatrjuje się optymistycznie na rozwiązanie przesilenia. Popołudniu min. Pietri nawiązał kontakt ze wszystkimi grupami politycznymi Izby

PARYŻ, 6.6. (ATE). Organizacje byłych kombatantów i inwalidów wojennych zwały na dziś wielki wiec w sali Wagram. Organizacja „Croix de Feu” wydała odezwę, która mówi m. in., że kasy państwa są puste, a sytuacja międzynarodowa jest trudna. Naród ma prawo domagać się od parlamentu ukroczenia, spekulacji, ożymiania pracy i chleba. Tymczasem izba deputowanych jest siedliskiem intryg politycznych. Gabinet Bouissona” został obalony. Sytuacja jest groźna, należy wyżyć wszystkie siły, aby zapobiec wybuchowi wojny domowej.

Reakcja giełdy

LONDYN, 6.6. (ATE). W związku z kryzysem gabinetowym we Francji na wczorajszym posiedzeniu giełdy dała się zauważyć wielka pdaż franków. Kurs franka spadł i tyko dzięki interwencji ze strony funduszu wyrównawczego został przywrócony do poprzedniego stanu.

naprzykład, iż ludność powiatu biońskiego (woj. warszawskie) płaci rocznie około pół miliona złotych tytułem zwrotu kosztów podróży egzekutorów i komorników, kar za zwłokę i odsetek.

Rolnicy domagają się zmniejszenia świadczeń podatkowych, przedewszystkiem na rzecz samorządów, zmiany ustawy skarbowej w tym duchu, aby każdy rolnik wiedział zgóry, ile ma płacić rocznie podatek. Wysłuchane też jest żądanie zmniejszenia kosztów, likwidowanych przez egzekutorów i komorników, gdyż koszty te stanowią obciążenie wsi na olbrzymie sumy.

Pięcioletnia elektryfikacja Londynu kosztem 33 milj. funtów

LONDYN, 5.6. (PAT). Kancelarz skarbu Chamberlain ogłosił dziś, w Izbie gmin, że rząd daje zezwolenie na przystąpienie do wielkich robót elektryfikacji kolei w Londynie, i w obrębie wielkiego Londynu.

Wszystkie koleje, które dotychczas nie są elektryfikowane zostaną zamienione na koleje elektryczne, dotyczy to również tramwajów, które uległyby zamianie na autobusy poruszane prądem elektrycznym. Program

ten przewiduje elektryfikację 12 mil tunelów podziemnych, elektryfikację 44 mil kolei podziemnych oraz elektryfikowanie 148 mil linii tramwajowych w obrębie miasta, z tem, że tramwaje te zamienione zostaną na autobusy elektryczne.

Przepracowanie tego planu, które go wykonanie obliczone jest na lat 5 kosztować będzie 35 milionów funtów.

Komisja arbitrażowa Do załatwienia zatargu Włoch i Abisynji

RZYM, 5.6. (PAT). Jutro w Mediolanie zbierze się na pierwsze posiedzenie komisja pojednawcza — arbitrażowa, przewidziana przez art. 5-y wloško — abisynijskiego traktatu przyjaźni z r. 1928. Zgodnie z ostatnimi rezolucjami Rady Ligi Narodów komisja wybrać ma superarbitrę do dnia 25 lipca.

Zadaniem komisji jest przedewszyst-

kiem załatwienie incydentu włosko-abisynijskiego w Ual — Ual, natomiast sprawa wytyczenia granicy między Abisynją a Somalią włoska nie wchodzi w zakres prac komitetu. Sprawa ta uregulowana ma być później po zakończeniu prac komisji pojednawczej i potwierdzenia byłaby specjalnej komisji granicznej, przewidzianej przez traktat w r. 1908.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 6 czerwca

Dewizy: Belgia 90.45, Holandia 359.00—358.75, Kopenhaga 117.60, Londyn 26.33, Nowy Jork 5.31 i trzy osme, Nowy Jork (kabel) 5.31 i pół, Oslo 132.10, Paryż 34.97, Praga 22.13, Szwajcaria 173.15, Sztokholm 135.80, Włochy 48.88, Berlin 214.25, Madryt 72.51. Obroty średnie, tendencja niejednołita.

Banknoty dolarowe w obrotach pociągających — 5.30 i pół. Rubel złoty — 4.75. Dolar złoty — 9.22—9.21 i pół. Gram czystego złota — 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 183 i pół. Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych — 26.40.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabilizacyjna 64.38—65.00 (w proc.); 4 proc. poź. inwestycyjna 105.15; 4 proc. państw. poź. premijowa dolarowa 52.65; 5 proc. konwersyjna 66.25; 6 proc. poź. dolarowa 81.50—81.00 (w proc.); 8 proc. I. Z. Banku gosp. kraj. i 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. I. Z. Banku gosp. kraj. i 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. I. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. I. Z. Banku rolnego 83.25; 4 i pół proc. I. Z. ziemskie 48.00 — 48.75 — 48.80; 8 proc. ziemskie dolar. gwarantowane 87.75; 4 i pół proc. I. Z. Warszawy 67.25; 5 proc. I. Z. Warszawy (1933) 57.75—58.00; 5 proc. m. Piotrkowa (1933) 47.50; 5 proc. m. Radomia (1933) 40.50; 5 i pół proc. oblig. VII poź. konw. m. Warsz. 1926 r. 7 em. 58.00.

Akcje: Bank Polski 86.75; warsz. Tow. fabr. cukru 31.00; Norblin 32.00; Starachowice 30.90. Tendencja mocniejsza dla pożyczek państwowych, Listów zastawnych i akcji. W obrotach prywatnych 7 proc. słaska pożyczka dolarowa 73 i jedna osma — 73 i jedna czwarta (w proc.).

GIEŁDA ZBOŻOWA w dniu 6 czerwca

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowej — towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 1.612 tonn, w tem żyta 581 tonn. Notowano za 100 kg. paritet wagon Warszawa w han dla hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica jara czerw. szklista 17 i pół—18, jednolita 18—18 i pół, zbierana 17—17 i pół, żyto I-szy stand. 13 i pół—13.75, II-gi 13.25—13 i pół, owies I-szy stand. 17.25—17.75, II-gi 16.75—17.25, III-ci 16 i pół — 17, gat. II-gi 16—15 i pół III 15 i pół — 16, IV-ty 15—15 i pół, groch polny 23—25, mąka pszenka gat. IIB 30—33, I-C 28—30, I-D 26—28, I-E 24—26, II-B 22—24, II-D 21—22, II-F 20—21, II-G 19—20, III-A 14—15, mąka żytnia gat. I-szy do 55 proc. 23—24 i pół, gat. I-szy do 65 proc. 22—23, II-gi 16 i pół—17 i pół, razowa 17—18, posłednia 13 i pół — 14 i pół, otreby pszenne grube 11.50 — 12, średnie 11—11 i pół, mianko 11—11 i pół, żytnie 10.25 — 10.75.

Autobus P. K. P.

Dwukrotnie wpadł na drzewo 10 osób rannych, w tem 2 ciężko

BIAŁYSTOK, 5.6. (PAT). Autobus pasażerski P. K. P., kursujący na linii Białystok — Grajewo uległ dziś rano w odległości 1 km. od Knyssina katastrofie. Autobus wpadł na drzewo, które obalił, następnie przejechał jeszcze 11 metrów, poczem wpadł jeszcze raz na drzewo, o które się przewrócił.

8-miu pasażerów odniosło rany z czego 2 ciężkie. Pierwszej pomocy udzielili ofiarom katastrofy lekarze wojskowi, znajdujący się na komisji poborowej w Knyssinie, na miejsce wypadku zaś wyjechały władze śledcze, całem zbadania przyczyn katastrofy.

Kiedy dozwolony jest Handel walutami?

Izba I karna Sądu Najwyższego zajmowała się ostatnio doniosłą dla życia gospodarczego kwestją handlu walutami. Często zdarzają się bowiem wypadki, że przy masowym obrocie walutami zachodzi podejrzenie prowadzenia potajemnego banku, lub kantoru wymiany, bez wymaganej przez prawo bankowej koncesji.

Sąd Najwyższy ustalił w tej mierze następujące wytyczne. Doraźna

sprzedaż i kupno walut zagranicznych nie podlega ograniczeniom, nie jest zabroniona. Dla ustalenia czy na miejsce prowadzenie potajemnego kantoru wymiany bez świadectwa przemysłowego decydującym jest wygląd zewnętrzny i charakter przedsiębiorstwa, oraz znalezienie znacznych ilości walut zagranicznych. Poza tem decyduje również regularna sprzedaż i zakup walut.